

Sprawozdanie merytoryczne z realizacji projektu Follow up to FWCW

Organizacja

Fundacja „Ad vocem”

Dane adresowe

31-311 Kraków, ul. Dunajewskiego 6

Termin realizacji grantu

18 września - 15 grudnia 2007

Osoba odpowiedzialna

Anna Grajcarek

Kontakt e-mail, telefon komórkowy

tel. 605 208 029

e-mail: fundacjaadvocem@poczta.onet.pl

Przystępując do Programu założyłam, że chcę dotrzeć do kobiet ze zmniejszoną (lub utrudnioną) dostępnością do „Populacyjnego programu profilaktyki i wczesnego wykrywania raka szyjki macicy”.

W związku z tym w **pierwszej kolejności** wykonałam mapę gabinetów uczestniczących w programie z terenu Małopolski. W II połowie września 2007 roku było ich 84 – tak przynajmniej informowały oficjalne materiały rozpowszechnione przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

W **drugiej kolejności** przystąpiłam do sprawdzania jak ze swoich obowiązków wywiązują się poszczególne gabinety uczestniczące w Programie, W tym celu wykonałam telefon z zapytaniem o możliwość wykonania cytologii w ramach programu. Już po kilku telefonach zorientowałam się, że lista nie jest aktualna.

Aktualną listę gabinetów (choć może raczej – bardziej aktualną) otrzymałam z Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjnym Programem Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy.

Sporządziłam aktualną mapę rozmieszczenia gabinetów w ilości 117, z której wynikały ogromne dysproporcje rozmieszczenia gabinetów uczestniczących w programie na terenie Małopolski. Przykładowo – kilkudziesięciotysięczne miasta z dużym przemysłem jak np. Andrychów – nie miały żadnego gabinetu z programem.

Szczególnie skoncentruję się na tych terenach, na których robiła debaty – Kraków, Limanowa, Wadowice.

Z mapy, którą sporządziłam na podstawie oficjalnej listy gabinetów uczestniczących w programie wynika, że największą pod względem rozległości, najuboższą, najbardziej zaniedbaną część Krakowa – Kraków Podgórze **całkowicie pozbawiono gabinetów uczestniczących w programie!** (choć na tym terenie funkcjonują liczne gabinety ginekologiczne). W innej, porównywalnej części Krakowa – Nowej Hucie takich gabinetów jest 9. Łącznie na terenie Krakowa na liście jest ich 26 gabinetów.

Dostępność do badań profilaktycznych kobiet zamieszkałych w ubogiej dzielnicy Kraków-Pogórze jest zdecydowanie ograniczona. Dlatego spotkania z kobietami przeprowadziłam właśnie w tej części Krakowa.

Spotkania zaplanowałam w środowiskach pracy skupiających kobiety jako podstawową załogę. Na tym terenie największymi pracodawcami kobiet są dwa supermarkety: Carrefour oraz Tesco. Debaty przeprowadziłam w obu – dla pierwszej i drugiej zmiany – czyli po dwie w każdym.

Ostatnią debatę w Krakowie przeprowadziłam w jednej z Najuboższych parafii.

W limanowej, przy współpracy ze starostwem, zaprosiłam osoby pracujące z dziećmi i młodzieżą,

Kobiety z Wadowic zaprosiłam na spotkanie za pośrednictwem telewizji kablowej.

Zapraszając kobiety na spotkanie wypróbowałam różne formy zaproszenia. W części opisującej poszczególne spotkania opisałam każdą z metod, skuteczność, wnioski.

I Debata

30 października 2007 r.,

Kraków-Podgórze, Carrefour, ul. Zakopiańska

Uczestniczyło 17 kobiet (z II zmiany)

Supermarket na obrzeżach Krakowa zatrudnia kobiety z kilkunastu okolicznych miejscowości – w wielkości z poza Krakowa.

Propozycję spotkania z pracownicami złożyłam asystentce dyrekcji Carrefoura Elżbiecie Hodór. Propozycja została przyjęta bardzo dobrze. Pani Elżbieta Hodór bardzo aktywnie włączyła się w przygotowanie spotkania – zobowiązała się poinformować poszczególne działy o spotkaniu.

Część socjalna supermarketu została obwieszona plakatami. Plakaty wisiały na korytarzach, w szatni, a nawet w łazienkach.

Godziny spotkania wskazała Pani Elżbieta Hodór. Była to dla I zmiany godz. 11.00, a dla II zmiany godz. 14.00. Zadbala również, żeby były przedstawicielki różnych działów.

Uczestniczki spotkania chwaliły pomysł i poziom przekazanej informacji, narzekały na złe doświadczenia ze służbą zdrowia, chętnie brały udział w dyskusji. Zadawały pytania, jak chronić swoje dzieci. Poprosiły o materiały dla koleżanek, które zostały na stanowiskach.

Debata odbyła się z udziałem pani Beaty Balińskiej.

II Debata

31 października 2007 r.,

Kraków-Podgórze Carrefour, ul. Zakopiańska

Uczestniczyło 19 kobiet (z I zmiany)

Kobiety mówiły przede wszystkim o braku dostępności. W większości były z małych miejscowości, w których nie ma gabinetów realizujących program, podobnie jak w dzielnicy, w której pracują. Otrzymały adresy i telefony gabinetów, do których łatwo dojechać z ich miejsca pracy.

Zapytanie zostały czy próbowały zrobić badania w ramach programu. Okazało się, że kilka z nich próbowało, ale na ogół odprawiano je pod pretekstem limitów, które się skończyły, albo próbowano je nakłonić na płatne badania.

W związku z tym już po tym spotkaniu uznałam, że jeżeli naprawdę chcemy dowiedzieć się, dlaczego program ponosi porażkę i pomóc kobietom, to muszą one mieć dostęp do niezależnej informacji telefonicznej – w przypadkach, kiedy zostają odprawione lub dezinformowane.

W związku z tym 5 listopada uruchomiłam punkt konsultacyjny, a od 6 listopada informację telefoniczną.

Dyżury te trwały do 14 grudnia i dostarczały ogromną wiedzę na temat pozornej dostępności programu.

W drugiej debacie również uczestniczyła pani Beata Balińska.

Dwie kolejne debaty odbyły się również w sieci supermarketów – tym razem Tesco – również na terenie Krakowa Podgórze.

Tym razem osobą współpracującą przy organizowaniu spotkań z pracownicami była pani kadrowa – Iwona Oleksiak. Ona również informowała załogę o spotkaniach.

III Debata

12 listopada 2007 r.,

Kraków-Podgórze, Tesco, ul. Kapelanka 54

Uczestniczyło 21 kobiet (I zmiana)

Na kilka dni przed debatą część socjalna supermarketu została oplakatowana. Dyrekcja bardzo życzliwie podeszła do spotkania dla swoich pracownic. Również tutaj zadbano, żeby były przedstawicielki wszystkich działów. Poproszono o materiały również dla tych, które nie mogą przyjść na spotkanie.

Po kilku dniach poproszono o kolejnych 100 pakietów informacyjnych.

Uczestnikami debaty były kobiety z Krakowa i kilku okolicznych miejscowości. Bardzo aktywnie uczestniczyły w spotkaniu, chwaliły prezentację.

Również one zwracały uwagę na pozorną dostępność, brak informacji. Kilka próbowało skorzystać z programu – nikomu się nie udało.

Narzekały, że godzinami dzwoniły do gabinetów z listy – bez rezultatu. Kobiety bardzo szczerze mówiły o swoich problemach i złych doświadczeniach ze służbą zdrowia.

Interesowały się szczepionką.

IV Debata

13 listopada 2007 r.,

Kraków-Pogórze, Tesco, ul. Kapelanka 54

Uczestniczyło 18 kobiet (II zmiana)

Spotkanie miało podobny przebieg, tak jak poprzednie, podobne problemy i podobne spostrzeżenia.

Podczas tego spotkania przeważała troska o to, jak uchronić swoje córki, kobiety pytały o informację na temat szczepionek. Dostrzegły konieczność takich spotkań w szkołach.

Również one poza pakietem informacyjnym na temat profilaktyki raka szyjki macicy otrzymały adresy i telefony gabinetów, do których najprościej dojechać z ich miejsca pracy.

V Debata

22 listopada 2007 r.,

Wadowice, Dom Pielęgnacyjny Stowarzyszenia im. Edmunda Wojtyły, ul. Barska 17

W spotkaniu uczestniczyło 20 kobiet i 3 dziennikarzy.

Do zawiadomienia o spotkaniu wykorzystałam lokalną telewizję kablową która dociera do ponad 2 tysięcy rodzin. Na tydzień przed spotkaniem nagrałam dziesięciominutowe zaproszenie z uzasadnieniem. Nagranie to kilkakrotnie emitowało. Na spotkanie wadowickie kobiety zapraszały również plakaty rozmieszczone w kilku miejscach w mieście m.in. w szpitalu, Starostwie, siedzibie Stowarzyszenia im Edmunda Wojtyły.

Prezentacja została dobrze przyjęta, dyskutowano na temat skutecznej profilaktyki. Nikt nie skarżył się na brak dostępności do badań w ramach programu.

Krytykowano jedynie niezasadność przedziałów wiekowych w założeniach programu.

Program w Wadowicach realizuje jeden gabinet znajdujący się przy szpitalu powiatowym. Dobrze oceniono jego pracę jak i sposób informowania.

Sporo miejsca podczas debaty zajęły pytania na temat szczepionki. Kobiety dostrzegają potrzebę edukacji młodzieży w zakresie wirusa HPV.

W spotkaniu uczestniczyły m.in. pracownice starostwa, które poprosiły o materiały dla swoich koleżanek. Również uczestniczące w spotkaniu nauczycielki zabrały komplety materiałów do swoich szkół.

Łącznie przekazano 400 kompletów materiałów oraz kilkanaście plakatów.

Uczestniczący w spotkaniu dziennikarze kablówki zrobili nagranie emitowane w następnych dniach.

Mimo, że w spotkaniu brało udział zaledwie dwadzieścia kilka osób po kilku dniach otrzymałam informację, że zwielokrotniło się zainteresowanie badaniami cytologicznymi w Wadowicach.

W całym powiecie program realizują zaledwie trzy gabinety – i wszystkie były dobrze ocenione.

W dużym kilkudziesięciotysięcznym Andrychowie nie ma ani jednego – co jest całkowicie nieuzasadnione.

Debata VI

4 grudnia 2007 r.,

Limanowa, sala konferencyjna Starostwa Powiatowego, ul. Józefa Marka 9

Uczestniczyły w niej 33 kobiety pracujące zawodowo z dziećmi.

Były wśród nich: nauczycielki, pedagodzy szkolni, pielęgniarki szkolne, policjantki, pracownice pomocy społecznej i radne Starostwa Powiatowego w Limanowej (same pracownice Starostwa w Limanowej mają cytologię w pakiecie podstawowych badań pracowniczych).

Zaproszenie poprzez instytucje samorządowe było najbardziej skuteczne. Kobiety sygnalizowały, że chcą zabrać materiały informacyjne do swoich środowisk pracy (głównie szkół).

Również wokół spraw dzieci i młodzieży koncentrowała się dyskusja. Wiele pytań dotyczyło szczepionki.

Również w tej debacie kobiety zgłaszały utrudniony dostęp do badań cytologicznych.

5 kobiet mimo, że mieszczą się w grupie objętej programem, nie otrzymało zaproszenia, 9 kobiet próbowało zrobić badania bez powodzenia (odmówiono im, bo: nie miały zaproszenia, lekarz pierwszego kontaktu nie znał zasad, osoba odbierająca telefon nie potrafiła udzielić informacji).

W powiecie limanowskim 3 gabinety (wg oficjalnej listy) realizują populacyjny program profilaktyki. Wszystkie realizują go w niewłaściwy sposób.

Największy przy Szpitalu Powiatowym udziela niekompetentnych informacji np.: że do badania konieczne jest zaproszenie, a jeśli kobieta go nie ma, może zrobić badanie płatne.

Drugi gabinet w Limanowej – w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (ul. Matki Bożej Bolesnej) - osoba odbierająca telefon nie słyszała o programie i bezpłatnych badaniach cytologicznych.

Trzeci gabinet w Mszanie Dolnej- osoba odbierająca telefony informuje, że nie można zrobić badania cytologicznego. Można natomiast rejestrować się do ginekologa, a po badaniu ginekologicznym lekarz zdecyduje o badaniu cytologicznym.

Debata VII

5 grudnia 2007 r.,

Dom Parafialny Parafii Bożego Miłosierdzia w Krakowie, Plac Raczyńskiego 1

Ostatnią debatę w Krakowie przeprowadziłam w jednej z najuboższych parafii. Parafię prowadzi charyzmatyczny ksiądz proboszcz przy współpracy bardzo aktywnych sióstr zakonnych.

Dom Parafialny przy kościele tętni życiem cały dzień. Znajduje się w nim świetlica dla dzieci z dożywieniem i korepetycjami, kółka zainteresowań, świetlica dla dorosłych, kuchnia dla ubogich, apteka darów, siostry zakonne opiekują się chorymi w parafii.

Zapraszając kobiety na spotkanie w tej części Krakowa wykorzystałam informację parafialną. Przygotowałam tekst zaproszenia z krótką informacją o temacie spotkania, ksiądz proboszcz od siebie dodał przejmujące uzupełnienie - gdzie było również o grzechu zaniechania. Zaproszenie odczytywano z komunikatami parafialnymi po każdym nabożeństwie w niedzielę kilka dni przed spotkaniem. W niedzielnych mszach bierze udział od 1400-1600 osób - tyle też usłyszało zaproszenie.

Ponadto na tablicach kościelnych, jak również w kilku miejscach w Domu Parafialnym zawisły plakaty z informacją o spotkaniu. Siostry uroczyście przystroiły sale parafialnych spotkań.

Odzew był minimalny. Na spotkanie przyszło 6 osób. Wszyscy, którzy uczestniczyli w przygotowaniu spotkania byli zdruzgotani – to była największa porażka pilotażu.

Dyżury informacyjne oraz dyżury telefoniczne

Odpowiadając na zapotrzebowanie uczestników debat od 6 listopada do 13 grudnia w ramach pilotażu uruchomiłam dyżur informacyjny. Dyżury odbywały się we wtorki i środy między godziną 12.00-15.00- było ich 12.

Zgłosiły się 22 kobiety – przede wszystkim po materiały informacyjne i wskazanie najbliższego gabinetu. 9 kobiet zgłosiło się z problemami wykraczającymi poza program – wskazano im właściwą placówkę.

Od 5 listopada do 15 grudnia – w ramach realizacji pilotażu uruchomiłam również dyżury telefoniczne we wtorki i środy w godz. 12.00-15.00.

O pomoc poprosiło 67 kobiet - prosiły o szczegółowe informacje dotyczące gabinetów, Sygnalizowały trudności w wykonywaniu bezpłatnych cytologii. Interweniowano w związku z tym 16 razy.

Uczestnicy debat podczas spotkań otrzymywali informację o miejscu i czasie dyżurów oraz numer telefonu i godzinę dyżuru telefonicznego. Tę samą informację zawierały plakaty zapraszające na spotkanie.

Dyżury odbywały się przy ulicy Dunajewskiego 6, IV piętro, a dyżury telefoniczne pod numerem 605 208 029.

Uwagi ogólne

dotyczące realizacji pilotażu

Zastosowałam różne formy zaproszenia na spotkanie z kobietami.

1. Za pośrednictwem pracodawcy – dyrekcje supermarketów Carrefour oraz Tesco w Krakowie.

Odzew był zadowolający- przedstawiciele pracodawcy zadbali, żeby w spotkaniu wzięły udział kobiety z różnych działów, które prosiły o materiały szkoleniowe dla swoich koleżanek.

Łącznie podczas 4 debat rozdano 350 kompletów materiałów oraz 40 plakatów.

Komplet materiałów to:

- ulotka „o czym powinna wiedzieć kobieta współczesna”
- ulotka na temat bezpłatnych badań cytologicznych
- ulotka „rak szyjki macicy” przygotowana przez Glaxo
- oraz lista adresatów i telefonów gabinetów realizujących program na danym terenie

2. Kobiety z Wadowic zaprosiłam na spotkanie za pośrednictwem telewizji kablowej.

Na spotkanie przyszło 20 osób, ale odzew na emitowane zaproszenia zawierające jednocześnie syntetyczną informację o profilaktyce raka szyjki macicy był znacznie większy - o czym świadczy zwielokrotnione zainteresowanie kobiet badaniami cytologicznymi.

Podczas spotkania rozdano 400 kompletów materiałów.

3. Zaproszenie poprzez instytucje samorządowe powiatu limanowskiego było najbardziej skuteczne. Uczestnicy spotkania zabrali materiały do szkół i instytucji, w których pracują. Rozdano ok. 500 kompletów materiałów.

4. Zaproszenie za pośrednictwem komunikatów parafialnych trafiło do dużej grupy kobiet, ale odzew był minimalny. Przypuszczam, że kobiety nie oczekują na tego rodzaju informację w parafii. Choć nie bez znaczenia jest fakt, że to parafia z problemami (bezrobocie, alkoholizm), gdzie problemy zdrowotne nie cieszą się większym zainteresowaniem. Dlatego w takich środowiskach jednorazowe akcje nie przynoszą efektu – nawet, jeśli są dobrze przygotowane.

Podczas realizacji pilotażu współpracowałam z:

1. Dyrekcjami Carrefoura i Tesco
2. Małopolskim Ośrodkiem Medycyny Pracy
3. Starostwem powiatu limanowskiego
4. Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Limanowej
5. Telewizją Kablową w Wadowicach
6. Zespołem Charytatywnym przy Parafii Bożego Miłosierdzia w Krakowie
7. Księżmi i siostrami zakonnymi Parafii Bożego Miłosierdzia w Krakowie

Uwagi

dotyczące sposobu realizowania populacyjnego programu

profilaktyki raka szyjki macicy

Według oficjalnej listy – w Małopolsce program realizowany jest w 117 gabinetach (z którymi NFZ podpisał umowy).

Żeby przekonać się jak wywiązują się ze swoich obowiązków zadzwoniłam do każdego z nich z prośbą o informację na temat wykonania bezpłatnej cytologii w ramach programu.

Tylko **26** z nich udzieliło mi poprawnej lub w miarę poprawnej odpowiedzi.

W **21** gabinetach poinformowano mnie, że jeśli nie mam zaproszenia to nie mogę wykonać badania lub muszę za nie zapłacić.

W **19** gabinetach udzielono mi bardzo nieprofesjonalnej informacji, a właściwie dezinformacji.

W **23** gabinetach zaproponowano mi zarejestrowanie się do ginekologa na badanie ginekologiczne, po którym lekarz zdecyduje o ewentualnym badaniu cytologicznym.

W **17** gabinetach osoba odbierająca telefony nic nie wiedziała o programie.

W **11** gabinetach mimo wielokrotnych prób nikt nie odbierał telefonu.

Ustalenie jak poszczególne gabinety realizują program zajęło mi dwa dni telefonicznych rozmów.

Podczas debat zapytałam kobiety, ile z nich - objętych programem - otrzymało zaproszenie. Ustaliłam, że ponad połowa zaproszenia nie otrzymała.

Zapytałam również, ile z tych kobiet objętych programem podjęło próbę wykonania bezpłatnej cytologii - ustaliłam, że ok, 30% kobiet podjęło próbę - z tego tylko 3-4 z powodzeniem (czyli ok. 10%).

Powód - kobiety są zbywane, proponuje się im płatne badania cytologiczne pod pretekstem „limitów”, które się skończyły, braku zaproszenia.

Proponuje im się również - i jest to zjawisko dość powszechne – rejestracje do ginekologa, badanie ginekologiczne i dopiero cytologię. Wprawdzie w tym przypadku kobiety nic nie tracą -

badanie jest bezpłatne - ale w statystyce do NFZ – to już nie jest badanie z programu (za 17 zł), ale wizyta u ginekologa i badanie (za kilkadziesiąt zł), a tracą na tym podatnicy i statystyka.

Wnioski końcowe

1. Nieprawdą jest, że na zaproszenie odpowiedziało zaledwie kilka procent kobiet.
2. Dostępność do badań z programu jest pozorna, ale w gruncie rzeczy kobiety zainteresowane badaniem natrafiają na liczne przeszkody - często nie do pokonania.
3. Brak przystępnej informacji na temat programu.
4. Brak zainteresowania ze strony NFZ – gwarantuje bezkarność nieuczciwym gabinetom.
5. NFZ nie zadbał o przybliżoną choćby proporcjonalność w rozmieszczeniu gabinetów realizujących program. Całe duże miasta pozbawiono całkowicie gabinetów, w innych na terenie jednej dzielnicy było po kilka.
6. Kreowanie opinii, że Polki nie dbają o swoje zdrowie i porównywanie nas do krajów III Świata jest nieprawdziwe i niesprawiedliwe.

Uwagi ogólne

dotyczące populacyjnego programu profilaktyki raka szyjki macicy

1. Błędym założeniem jest wyeliminowanie z programu kobiet nieobjętych ubezpieczeniem zdrowotnym – i tak już wyeliminowanych z systemu, pozostawienie ich poza nawiasem.
2. W programie należało również uwzględnić kobiety po 20. Roku życia, które nigdy nie robiły cytologii.
3. Programowi powinna towarzyszyć solidna kampania informacyjna. Informacje medialną dobrze oceniają kobiety, ale ona tylko ma za zadanie przyciągnąć uwagę i nie zastąpi solidnej informacji praktycznej.
4. Szkoda, że do programu nie włączono lekarza pierwszego kontaktu.
5. Nie może być prawdą, że 8 milionów Polek otrzymało zaproszenia na badania. W rozmowie z kobietami uczestniczącymi w debatach ustaliłam, że tylko około połowy objętych programem otrzymało zaproszenie. Niestety zaproszenia były bardzo dziwne np. Kobiety z Rabki otrzymały zaproszenie do odległych o kilkaset km Kielc.

6. Gabinetów uczestniczących w realizacji programu nie przygotowano do udzielania profesjonalnej informacji kobietom zainteresowanym badaniem.
7. Kobiety dobrze oceniały materiały przygotowane do programu (ulotki, plakaty) - szkoda, że nie ma pomysłu na ich kolportaż.
8. Dobrze oceniono również materiały przygotowane przez Glaxo.